

BIURO DZIEKANÓW

Wpłynęło dnia 26 MAJ 2021

Wrocław, 15 maja 2021 r.

dr hab. Katarzyna Zamorska, prof. UW
Zakład Polityki Społecznej i Ekonomicznej
Instytut Politologii
Uniwersytet Wrocławski
katarzyna.zamorska@uwr.edu.pl

RECENZJA

dorobku naukowego, dydaktycznego i organizacyjnego
Dr Agnieszki Szczudlińskiej-Kanoś ze szczególnym uwzględnieniem osiągnięcia
naukowego *Polska polityka rodzinna w okresie przemian. Kontekst krajowy i*
międzynarodowy
(Monografie i Studia Instytutu Spraw Publicznych Uniwersytetu Jagiellońskiego,
Kraków, 2019, ss. 119)

I. Przedmiot i kryteria oceny

Recenzja została sporządzona w związku z postępowaniem o nadanie stopnia naukowego doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie nauki o polityce i administracji.

Podstawą jej przygotowania były następujące obowiązujące przepisy prawa na dzień wszczęcia ocenianego postępowania habilitacyjnego:

1. art. 16 ust. 1 i ust. 2 oraz art. 18a ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (DzU nr 65, poz. 595, ze zm.),

2. rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z 1 września 2011 r. w sprawie kryteriów oceny osiągnięć osoby ubiegającej się o nadanie stopnia doktora habilitowanego (DzU nr 196, poz. 1165, § 4 i 5) w związku z art. 179 ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (DzU poz. 1669)

Pod uwagę wzięte zostały aktualne kryteria oceny. Zgodnie z art. 16 ust. 1 do postępowania habilitacyjnego może zostać dopuszczona osoba, która posiada stopień doktora oraz osiągnięcia naukowe lub artystyczne, uzyskane po otrzymaniu stopnia doktora, stanowiące znaczny wkład autora w rozwój określonej dyscypliny naukowej lub artystycznej oraz wykazuje się istotną aktywnością naukową lub artystyczną.

Recenzja została wykonana na podstawie Uchwały nr RD.NoPiA/3/2021 Rady Dyscypliny Nauki o Polityce i Administracji Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie z 19 marca 2021 roku.

W recenzji zawarłam ocenę:

1. monografii autorskiej *Polska polityka rodzinna w okresie przemian. Kontekst krajowy i międzynarodowy*, określonej jako osiągnięcie naukowe i stanowiącej podstawę ubiegania się o nadanie stopnia doktora habilitowanego;
2. pozostałych osiągnięć naukowo-badawczych;
3. dorobku dydaktycznego, organizacyjnego, popularyzatorskiego oraz współpracy z otoczeniem i współpracy międzynarodowej.

Całościowa ocena dorobku naukowego Dr Agnieszki Szczudlińskiej-Kanoś została dokonana na podstawie dokumentów załączonych do wniosku o wszczęcie postępowania habilitacyjnego: monografii wskazanej jako osiągnięcie naukowe, autoreferatu, pozostałego dorobku naukowego, wykazu opublikowanych prac wraz z informacjami o osiągnięciach dydaktycznych, organizacyjnych i współpracy naukowej.

II. Najważniejsze fakty z życiorysu zawodowego Kandydatki

Pani Dr Agnieszka Szczudlińska-Kanoś po ukończeniu studiów licencjackich na Uniwersytecie Jagiellońskim na kierunku zarządzanie i marketing, kontynuowała naukę na studiach magisterskich. Kandydatka jest absolwentką dwóch fakultetów:

1. na Uniwersytecie Jagiellońskim, kierunek zarządzanie i marketing: 2001-2003 (studia licencjackie) i 2003-2005 (studia magisterskie ze specjalnością zarządzanie kadrami)
2. na Akademii Pedagogicznej im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, gdzie w latach 2003-2006 studiowała politologię (specjalność: administracja publiczna).

Uchwałą Rady Wydziału Humanistycznego UP im. KEN w Krakowie z 18 marca 2010 roku Habilitantka uzyskała stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie nauk o polityce. Podstawą nadania stopnia była rozprawa doktorska *Rola marketingu politycznego w funkcjonowaniu regionalnych elit samorządowych*. Promotorem w przewodzie doktorskim był Dr hab. Andrzej K. Piasecki.

Po uzyskaniu stopnia doktora, Kandydatka została zatrudniona jako adiunkt na Uniwersytecie Jagiellońskim (Wydział Zarządzania i Komunikacji Społecznej, Instytut Spraw Publicznych), gdzie pracuje do chwili obecnej.

17 listopada 2020 roku Dr Agnieszka Szczudlińska-Kanoś zwróciła się za pośrednictwem Rady Doskonałości Naukowej do Rady Dyscypliny Nauki o Polityce i Administracji Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie z wnioskiem o przeprowadzenie postępowania w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie nauk o polityce i administracji.

III. Ocena monografii wskazanej przez Kandydatkę jako osiągnięcie naukowe

Jako główne osiągnięcie naukowe Habilitantka wskazała monografię *Polska polityka rodzinna w okresie przemian. Kontekst krajowy i międzynarodowy* (Monografie i Studia Instytutu Spraw Publicznych Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków, 2019, ss. 119). Recenzję wydawniczą sporządził Prof. dr hab. Jan Żukovskis.

Recenzując monografię, brałam też pod uwagę fragment Autoreferatu (pkt 4.1, ss. 5-26) dotyczący osiągnięcia, o którym mowa w art. 219 ust. 1 pkt 2 Ustawy z 20.07.2018 r. – *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce*.

Przechodząc do charakterystyki i oceny monografii, rozpocznę od Wstępu. Jak zaznacza Habilitantka, monografia „ma charakter przeglądowy” (*Polska polityka rodzinna*, s. 8). Zgadzam się z tym stwierdzeniem, aczkolwiek nie takie zadanie powinna pełnić monografia, określona jako osiągnięcie naukowe, będące podstawę ubiegania się o nadanie stopnia doktora habilitowanego. W Autoreferacie (pkt 4.1, s. 5) Habilitantka podkreśla, że „brakuje aktualnych prac, które z jednej strony całościowo i syntetycznie traktowałyby zmiany w polityce rodzinnej, z drugiej strony nie ma opracowań wskazujących na oczekiwania i pożądane kierunki tych modyfikacji w komparacji do decyzji politycznych”. Trudno zgodzić się z takim stwierdzeniem, wzięwszy pod uwagę liczbę publikacji na ten temat. Wymienię tu jedynie kilka nazwisk (w kolejności alfabetycznej), które bez wątplenia w środowisku naukowym polityków społecznych są znane: Bożenna Balcerzak-Paradowska, Arkadiusz Durasiewicz, Stanisława

Golinowska, Anna Kurowska, Irena Kotowska, Marek Rymśa, Joanna Szczepaniak-Sienniak. To tylko nieliczni. Lista nazwisk jest oczywiście znacznie dłuższa.

Całościowa lektura nie potwierdza, by recenzowana praca – o czym dalej – wносиła coś istotnie nowego do zastanej wiedzy. Ponadto, skoro monografia ma uwzględniać wątki – jak to określiła Kandydatka w Autoreferacie – *stricte* polityczne, to należałoby oczekiwać, że we Wstępie książki pojawi się wyjaśnienia, w jakim zakresie to, co proponuje Autorka, stanowi analizę politologiczną. Samo streszczenie programów partii politycznych (jak ma to miejsce – na przykład – w R. V.) jeszcze takiej analizy nie stanowi. Istotne z punktu widzenia dyscypliny byłoby zatem usytuowanie polityki rodzinnej w polityce państwa, biorąc pod uwagę klasyczne analizy politologiczne (np. polityka jako sztuka rządzenia, proces podejmowania decyzji itp.).

Jeśli chodzi o stronę metodologiczną, to dowiadujemy się, że monografia powstała w oparciu o piśmiennictwo z zakresu nauk o polityce, a „także liczne źródła archiwalne” (*Polska polityka rodzinna*, s. 9). Wydaje się, że więcej na ten temat Habilitantka dopisała już w Autoreferacie (ss. 14-15). Interesująca w tym kontekście jest informacja, że inspiracją do napisania książki było „podejście do decyzji oraz procesu jej podejmowania prezentowane przez Herberta A. Simona (...) oraz Harolda Lasswella” (*Ibidem*, s. 9). Nawiasem mówiąc (w kontekście analizy politologicznej) pierwszy z wymienionych badaczy był ekonomistą, informatykiem, socjologiem i psychologiem, a drugi – komunikologiem i socjologiem (mediów). Ciekawe jednak, że tych nazwisk próżno szukać zarówno w literaturze dołączonej do Autoreferatu, jak i w Bibliografii do monografii.

Celem monografii „było ukazanie zmian, jakie w okresie od czasów transformacji ustrojowej do roku 2019, czyli przez trzy dekady, zaszły w polskiej polityce rodzinnej, ze szczególnym uwzględnieniem okresu po roku 2005, kiedy to nastąpił zauważalny przełom w jej rozwoju” (*Polska polityka rodzinna*, s. 8). Szczególną uwagę Autorka monografii poświęca ostatnim wyborom parlamentarnym z 2019 roku (Sejm IX kadencji). Z metodologicznego punktu widzenia za dyskusyjną należy uznać przejętą w monografii cezurę czasową 1989-2019. Po pierwsze, zwraca uwagę rok 2005. O tym, że był to przełomowy rok dla polityki rodzinnej pisał m.in. w 2016 roku Maciej Sobociński: „O pewnym przełomie w polityce rodzinnej możemy mówić od 2005 r., kiedy zaczęto wdrażać nowe instrumenty, a dostęp do już istniejących został rozszerzony” („Polska polityka rodzinna w latach 1989–2015. Próba podsumowania”, BAS nr 8/212). Czy rok 2005 faktycznie był taki przełomowy. Na przykład Joanna Szczepaniak-Sienniak uważa, że był to rok 2008, gdyż to właśnie wtedy „obserwować można bardzo wyraźny wzrost zainteresowania władz rządowych sprawami rodziny, a co ważniejsze rzeczywiste wprowadzenie wielu nowych rozwiązań w instrumentarium polityki

rodzinnej. Jest to godne podkreślenia tym bardziej, że zmiany te nastąpiły w okresie ogólnoswiatowego kryzysu ekonomicznego” (Szczepaniak-Sienniak, ss. 101-102, *Polityka rodzinna państwa we współczesnej Polsce*, „Społeczeństwo i Ekonomia” 2(4), 2015). Co do 2019 roku: wybory odbyły się 13 października 2019 r., monografia została opublikowana w tym samym roku (należy tu chyba wziąć pod uwagę sam cykl wydawniczy?). Oczywiście z programami można było zapoznać się wcześniej, jednak nie wydaje się, by tak krótki czas pozwolił na obiektywną i pełną ocenę, a tym bardziej na wyciąganie wniosków, co do przyszłości.

Sformułowane pytania badawcze (5), o których też więcej dowiemy się z Autoreferatu, nie przynoszą nowych odkryć, z którymi wymienieni przeze mnie badacze wcześniej by się już nie mierzyli w swoich pracach. Podobnie jest z hipotezą główną oraz szczegółową (4). Hipotezy to przypuszczenia, tu natomiast mamy do czynienia z opisami pewnych faktów. Z kolei we Wstępie do monografii (s. 9) jako hipotezę (?) Kandydatka podaje następujące zdanie: „Biorąc pod uwagę dynamikę ewolucji polityki rodzinnej w ostatnich latach, rozbudowano oczekiwania społeczne oraz jakość i charakter dyskusji publicznej dotyczącej niniejszej tematyki, założono, iż polityka rodzinna była jednym z kluczowych elementów w programach ugrupowań politycznych, które uzyskały mandaty po wyborach parlamentarnych 2019” (zachowana pisownia). Ogólnie dziwi ten rozdźwięk między Wstępem do monografii a tym, co Habilitantka zawarła w Autoreferacie.

Rozdział I, ma, jak zauważyła Kandydatka, charakter teoretyczny (*Polska polityka rodzinna*, s. 9) i zgodnie z tym, co z kolei zostało podkreślone w Autoreferacie, ma wypełnić lukę teoretyczną. Lukę, która wynika zdaniem Pani Doktor z „chaosu terminologicznego w zakresie rodziny, polityki rodzinnej oraz polityk publicznych” (Autoreferat, s. 12).

Czy Habilitantka tę lukę wypełnia? Konstrukcja rozdziału sprowadza się do krótkiego przypomnienia tego, jak rodzina definiowana jest w naukach socjologicznych, pedagogicznych i psychologicznych. Jest także odniesienie do teologii. Odwoływanie się w książce habilitacyjnej do *Słownika języka polskiego PWN* uważam za zbędne. Następnie, bez próby podjęcia dyskusji, następuje przejście do ustawodawstwa krajowego i międzynarodowego. Do tego dochodzą jeszcze wypowiedzi polityków na temat rodziny. Polityk, jak każdy, ma prawo do wypowiedzi na dowolny temat. Wypowiedź ta jednak nie musi mieć rangi naukowej. Habilitantka powinna była zatem – moim zdaniem – oddzielić to, co naukowe, od tego, co jest swobodną wypowiedzią a także osobno potraktować ustawodawstwo. Wbrew założeniu, Habilitantka niczego nowego nie odkrywa. W literaturze przedmiotu zarówno rodzina, jak polityka rodzinna są różnie definiowane, co nie oznacza, że nie mają wspólnego mianownika.

W przypadku pierwszego terminu będzie to relacja osób wzajemnie w różny sposób ze sobą powiązanych, z kolei polityka rodzinna będzie dotyczyła grupy osób nazywanych rodziną.

Właściwie niemożliwe jest danie obowiązującej raz na zawsze definicji. W kwestii terminologii wielokrotnie wypowiadali się badacze polityki społecznej (E. Kotowska, I. Taranowicz). Model rodziny, który zapewnia następstwo pokoleń odchodzi do historii. Badania faktycznie wykazują, że rodzina, także przez młode pokolenie, jest wymieniana jako ważna wartość, niemniej jednak zmienia się definicja samej rodziny, staje się ona bardziej „pojemna”. Oprócz rodziny rozumianej jako związek kobiety i mężczyzny plus dzieci coraz częściej dopuszcza się rodziny patchworkowe, rodziny bez dzieci. Coraz więcej osób za rodzinę uważa grono najbliższych przyjaciół, a więc osoby, których nie łączy pokrewieństwo krwi. Polityka rodzinna tymczasem odnosi się do rodziny nuklearnej. Mamy zatem, z jednej strony, wytworzone historycznie pojęcie rodziny, natomiast z drugiej – uznanie (bądź nie) przez państwo nietradycyjnych form trwałych związków między obywatelami. Sądzę, że tu byłoby miejsce na politologiczną analizę.

Sama Habilitantka przyjmuje definicję rodziny stosowaną w statystyce publicznej (GUS, 2014), a zatem już istniejącą. Nawiasem mówiąc, obecne zalecenia statystyków idą w dalszym kierunku rozszerzania typów rodziny nuklearnej. Również – wbrew temu, co twierdzi Habilitantka – definicja samej polityki rodzinnej nie wychodzi poza przyjęte w nauce o polityce społecznej ramy (Autoreferat, s. 19).

Rozdział II. – Modele polityki rodzinnej – kontekst międzynarodowy, sprowadza się do przypomnienia klasycznych koncepcji modeli państwa opiekuńczego. Szkoda, że Habilitantka nie sięgnęła do źródeł – praca G. Esping-Andersena została nawet przetłumaczona na język polski (*Trzy światy kapitalistycznego państwa dobrobytu*, tłum. Kazimierz W. Frieske, Difin, Warszawa 2010). Niestety, Habilitantka nie wychodzi i w tym przypadku poza podręcznikową i to bardzo wąsko pojętą wiedzę. Relacje między klasyczną klasyfikacją państwa opiekuńczego a polityką rodzinną, wzbogacone o nowe komponenty, doskonale ukazała po uprzedniej dogłębnej analizie prof. Stanisława Golinowska w *Modele polityki społecznej w Polsce i Europie na początku XXI wieku* (2018). W Bibliografii co prawda ta praca została ujęta, lecz potraktowana wybiórczo.

Kandydatka zauważa także, że: „Coraz częściej mówi się o ukształtowaniu europejskiego modelu socjalnego” (s. 33). Wartości EMS zostały sformułowane przed ponad dwoma dekadami. Komisja Europejska już w 1994 roku w *Białej Księdze* odniosła się do tego modelu, opisując go przez pryzmat wspólnych wartości, swobody negocjacji i układów zbiorowych, gospodarki rynkowej, ochrony społecznej i solidarności.

Rozdział III. odnosi się do politycznych i doktrynalnych uwarunkowań ewolucji polskiej polityki rodzinnej. Już pierwsze zdanie może sugerować, że przed 1989 rokiem rodzina i polityka rodzinna były nieobecne. Jest to duże uproszczenie. Istnieje wiele opracowań, których autorzy wyjaśniają te kwestie. Już w okresie 20-lecia międzywojennego mamy przykłady pierwszych działań państwa w ramach polityki społecznej wobec rodziny. Nie sięgając jednak tak daleko w przeszłość, należy zauważyć, że okres PRL to – wbrew temu, co można by sądzić – też nie jest pod tym względem czarną dziurą. I choć „w praktyce PRL nie realizowano polityki rodzinnej *explicite*” (S. Golinowska, *Polityka rodzinna a przemiany rodziny, gospodarki i państwa*, „Polityka Społeczna” 8/2007, s. 11), to pojawiły się wówczas zasilki macierzyńskie, rozwiązania w zakresie ochrony macierzyństwa, godzenia ról zawodowych i rodzinnych (m.in. zakłady pracy zostały zobowiązane do utworzenia żłobków fabrycznych), wsparcia rodzin (zob. np. M. Raławski w: *Fazy rozwoju rodziny a polityka społeczna*, red. J. Hryniewicz i in., Warszawa 2018, s. 105). Próbowano te rozwiązania stosować także po 1989 roku, jednak bez sukcesu ze względu na – jak podkreślają to niektóre badaczki i badacze feministyczni – „znaczące pogorszenie się ogólnej sytuacji kobiet po upadku PRL, z uwagi na szeroko zakrojone procesy remaskulinizacji sfery publicznej, retradycjonalizacji społecznej roli kobiet i refamilizacji polityki rodzinnej” (zob. *Polityka społeczna PRL, Warszawskie debaty o polityce społecznej*, 18/2015, s. 13).

Rozdział IV (*Współczesna polska polityka rodzinna – świadczenia i programy*) właściwie powinien zostać zatytułowany jako świadczenia rodzinne, bo do ich opisu się sprowadza. Kandydatka po kolei omawia świadczenia o charakterze ubezpieczeniowym, zaopatrzeniowym). Rozdział kończy wyrywkowy opis wybranych programów prorodzinnych (taki też jest tytuł tego podrozdziału). Tytułem dygresji, polityka prorodzinna jest pojęciem bez treści. Często używane w dyskusjach publicznych, także przez polityków. Jest to pojęcie oceniające działania państwa wobec rodziny. Z natury rzeczy polityka rodzinna jest prorodzinna, gdyż jest adresowana do rodzin. Utkwiła mi w pamięci propozycja (choć już w tej chwili nie odtworzę źródła), by racjonalną politykę wobec rodzin nazywać prorodzielską. Wracając zaś do meritum, to ani „becikowe”, ani 500 plus nie są jeszcze polityką rodzinną. Rodziny mają różne potrzeby: jedne 500 plus, inne – rozwinięte i dostępne usługi. Kulisy Programu 500 plus i jego ideologiczne uwarunkowania zdradził prof. Julian Auleytnier w wywiadzie, który można odnaleźć w Internecie. Na tym przykładzie widać wyraźnie, jak polityka społeczna, a w tym przypadku jedna z jej subdyscyplin, została wykorzystywana do legitymizacji władzy. To tak *à propos* braku „opracowań wskazujących na oczekiwane i

pożądane kierunki (...) modyfikacji w komparacji do decyzji politycznych” (Autoreferat, s. 5). Ten konkretny przykład mógłby temu doskonale posłużyć.

Ostatni rozdział, najkrótszy, odnosi się do programów partii politycznych, biorących udział w wyborach parlamentarnych w 2019 roku w kontekście polityki rodzinnej. W sposób zwięzły Habilitantka przedstawiła stanowiska poszczególnych partii.

Podsumowując, wiele konstatacji zawartych w monografii ma charakter prawd oczywistych, z którymi trudno polemizować. Są też zdania, które wprowadzają w stan konsternacji. Przykładowo, na stronie 28, można przeczytać: „Warto zauważyć, iż w zależności od sprawującej władzę w danym kraju opcji politycznej, której przedstawiciele wybierani są zwykle w demokratycznych wyborach, obserwuje się występowanie poglądów liberalnych, socjalnych, a współcześnie najczęściej pośrednich”. To zdanie pojawiło się zresztą już we wcześniejszej publikacji Habilitantki, do czego jeszcze powrócę.

Kolejna rzecz to baza źródłowa. Habilitantka nie przeprowadziła w sposób metodyczny badań, czego dowodem jest brak najważniejszych z punktu omawianej problematyki pozycji naukowych.

Dr Agnieszka Szczudlińska-Kanoś w powierzchowny sposób rozpatruje problematykę przedstawioną w monografii. Widoczny jest brak pogłębionej refleksji, cała zaś monografia ma charakter opisowy, sprawozdawczy. Przytaczając wypowiedzi innych badaczy, nie wchodzi z nimi w dyskusję. Zdziwienie może budzić wybiórcze potraktowanie istotnych – z punktu widzenia Habilitantki – poglądów i koncepcji, które dla polityki społecznej, w tym rodzinnej, stanowią ważny punkt wyjścia.

Znamienne, że w warstwie teoretycznej trudno odnaleźć nawiązania (czy to w postaci dyskusji, czy nawet w samej bibliografii) do tych badaczy, którzy – jak wynika z treści Autoreferatu – stanowiły dla Kandydatki inspirację.

Do luki teoretycznej już się odniosłam. Co do pozostałych luk poznawczych w dyscyplinie nauk o polityce i administracji, to Habilitantka nie wykazała ich istnienia:

1. Luka empiryczna, dotyczy – zdaniem Kandydatki – niedostatku badań weryfikujących zasadność i konsekwencje zmian wprowadzanych w polityce rodzinnej przez kolejne rządy. Akurat przedstawiciele nauki o polityce społecznej takie analizy prowadzą. Nie starczyłoby tu miejsca, aby je wszystkie wymienić. Wystarczy zapoznać się z pracami autorów, których wcześniej wymieniłam.

2. Luka metodyczna, wyrażająca się „niedostatkiem wiedzy w zakresie metod, narzędzi” etc. „w odniesieniu do rozwiązywania problemów społecznych” (Autoreferat, s. 12), nie została potwierdzona.

3. Luka praktyczna – nie wiem, na jakiej podstawie Habilitantka twierdzi, że występuje niedostatek rekomendacji dla władz publicznych oraz instytucji publicznych o sposobach rozwiązywania problemów polityki rodzinnej? Być może źle rozumiem intencję Habilitantki: czy tych rekomendacji nie wysuwa (lub zbyt mało?) środowisko naukowe, reprezentujące nauki o polityce i administracji? Nie wydaje mi się. Być może problem tkwi w czym innym: przełożenia teorii na praktykę? Pytanie zasadnicze brzmi, czy – na przykład – praktycy chcą słuchać teoretyków i korzystać z ich wiedzy eksperckiej?

IV. Pozostały dorobek po uzyskaniu stopnia doktora

Na początku zaznaczam, że nie brałam pod uwagę dorobku przed uzyskaniem stopnia doktora (Autoreferat, s. 28). Tematycznie całość dorobku można podzielić na cztery obszary, które habilitantka określiła jako:

1. politykę rodzinną,
2. politykę senioralną
3. politykę oświatową i edukacyjną
4. zarządzanie publiczne i partycypację społeczną.

Dorobek z zakresu polityki rodzinnej, którą Habilitantka zajmuje się od 2015 roku (czyli licząc datę wydania monografii, stanowiącej osiągnięcie naukowe, cztery lata), obejmuje pięć artykułów. Są to dwa, jak słusznie zauważa Habilitantka, opracowania wydane w 2016 roku w „Pracach Naukowych Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu” (9 pkt według wykazu za 2013-2016, Część B). Oba teksty napisane we współautorstwie z K. Peter-Bombik. Trzy pozostałe, również pisane z tą samą Współautorką) zostały opublikowane w bukareszteńskim czasopiśmie „Hyperion International Journal of Econophysics & New Economy”. Wyjście poza polskie środowisko świadczy zapewne na plus dla Habilitantki i wiąże się z chęcią umiędzynarodowienia dorobku, co obecnie jest przecież brane pod uwagę. Jest to co prawda czasopismo spoza wykazu ministerialnego (2021 r. – 5 pkt), ale z uwagi na postępującą ewolucję owego wykazu, sama punktacja jest dla mnie o wiele mniej istotna, aniżeli zawartość samego tekstu.

Zainteresowania polityką rodzinną Dr Szczudlińskiej-Kanoś sprowadzają się do przejrzenia i próby analizy:

1. dokumentów strategicznych polskich województw i powiatów (*Problematyka rodzinna w dokumentach strategicznych polskich województw na przykładzie Małopolski i*

Polityka rodzinna w strategiach rozwiązywania problemów społecznych w powiatach Małopolski),

2. programów partii politycznych w celu oceny stopnia, na przykład, zainteresowania sprawami rodzinnymi wszystkich kandydatów w wyborach prezydenckich 2015 (*Family policy as a postulate in the Polish presidential election in 2015*);
3. działań władz publicznych w celu zapewnienia rozwoju i wsparcia młodych rodzin, szczególnie w dziedzinie zatrudnienia, zabezpieczenia społecznego, mieszkalnictwa i wsparcia instytucjonalnego w opiece nad dziećmi (m.in. »Young family« as the subject of Polish social policy. Fiction or real suport?).

Analizy i wnioski, jakie Habilitantka wyciąga, są na bardzo ogólnym poziomie i nie wnoszą niczego nowego do zastanej już wiedzy. Zapewne, jak pisze Habilitantka w jednym z artykułów, odpowiedzi na pytania nie są ani jasne, ani proste (*Family policy as a postulate in the Polish presidential election in 2015*, s. 494). Jednak te, których udziela, są od dawna w środowisku polityków społecznych, szczególnie tych zajmujących się polityką rodzinną, znane.

Wydaje się, że dopiero po napisaniu monografii, określonej jako osiągnięcie naukowe, Dr Agnieszka Szczudlińska-Kanoś rozwinęła tak naprawdę swoje zainteresowania polityką rodzinną. 2020 rok obfitował w trzy opracowania oraz zapoczątkował badania pilotażowe wśród rodziców zdalnie pracujących podczas pandemii. Być może oczekanie przez Habilitantkę roku – dwóch lat pozwoliłoby szerzej i bardziej analitycznie spojrzeć na politykę rodzinną w Polsce.

Równolegle z polityką rodzinną prowadzone są badania nad polityką senioralną (Autoreferat, s. 36). Już drugie zdanie zawarte w Autoreferacie – „Stanowi ona (polityka senioralna – przyp. KZ) niejako uzupełnienie działań z obszaru polityki rodzinnej” – prowokuje do dyskusji. Polityka senioralna jako odrębna dziedzina polityki publicznej pojawiła się w Polsce w 2012 roku. Impulsem do jej wyodrębnienia, i to skutecznym, był Europejski Rok Aktywności Osób Starszych i Solidarności Międzypokoleniowej. Oczywiście rodzina jest bardzo ważna, ale traktowanie polityki senioralnej jako zależnej od polityki rodzinnej i ostatecznie sprowadzanie jej do działań ukierunkowanych „na wsparcie osób oraz całych rodzin na ostatnich etapach ich rozwoju” (*Ibidem*) jest dużym uproszczeniem. Sama minister rodziny, i polityki społecznej Marlena Maląg stwierdziła, że „Polityka senioralna naszego rządu opiera się na dwóch filarach: pierwszy stanowi ich bezpieczeństwo finansowe, a drugi to szereg programów stwarzających warunki, by osoby starsze jak najdłużej cieszyły się zdrowiem i aktywnością” (<https://www.wnp.pl/parlamentarny/spoleczenstwo/malag-bezpieczenstwo-finansowe-zdrowie-i-aktywnosc-seniorow-priorytetami-polityki-senioralnej.99059.html>).

Interesująca pod tym względem jest dyskusja, która odbyła się we wrześniu 2018 r. w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie, a zapis z jej przebiegu zamieszczony został jako *Dyskusja redakcyjna* w „Studiach z Polityki Publicznej”, nr 4(20)2018 (dostępne w Internecie). W kontekście zainteresowań Habilitantki polityką senioralną ze szczególnym uwzględnieniem „systemu zabezpieczeń społecznych czy ubezpieczeń społecznych” (*Autoreferat*, s. 36. Zakładam, że dla Pani Dr to nie są jednak synonimy), wiele wnosząca mogłaby być uwaga Prof. Barbary Szatur-Jaworskiej: „Uznaję rozdziałanie polityki senioralnej i emerytalnej za sztuczny zabieg” (*Dyskusja...*, s. 101).

Zainteresowania polityką senioralną znalazły swój wyraz w monografii *Zaufanie jako wartość w polityce społecznej wobec osób starszych*. Praca ukazała się w roku 2018 i powstała we współpracy z M. Marzec. Wcześniej Habilitantka opublikowała 5 artykułów i 2 rozdziały w monografiach, których treść powiązana była z polityką senioralną.

Według Habilitantki wspomniana monografia wypełnia lukę badawczą, powstałą z nieuwzględniania w polityce społecznej i senioralnej zaufania. Faktycznie, nie przypominam sobie książki z zakresu polityki społecznej, której tytuł zawierałby słowo zaufanie, co nie oznacza, że nie pojawia się ono jako wartość w różnych kontekstach. Podobnie jak problematyka zaufania do instytucji społecznych, o której Kandydatka pisała w dwóch artykułach: *Legitimization of pension institutions: need or necessity?* oraz *The levels of trust in the pension system: a Polish perspective*. Już tylko prosta kwerenda w przeglądarce Google Scholar pokazuje, że jest to temat wielokrotnie poruszany.

Wbrew stwierdzeniu Habilitantki, monografia nie zapełnia luki badawczej. Być może była taka szansa, gdyby podejść do zagadnienia zaufania w polityce społecznej wobec ludzi starszych problemowo, a nie opisowo, deskryptywnie. Podobnie, jak większość swoich tekstów, Kandydatka rozpoczyna od „od wyjaśnienia określonych terminów, które często są przez badaczy odmiennie traktowane” (s. 8). Oczywiście Habilitantka ma do tego prawo, jednak czytając rozdział pierwszy, paragraf 1.1., miałam poczucie *déjà vu*. Pierwszą przeczytałam monografię wskazaną jako osiągnięcie naukowe (2019). Podobieństwa są tu aż nadto widoczne. Wskażę na jeden, lecz bardzo znaczący przykład na stronie 10, zaczynający się od akapitu: „Słuszność prowadzenia rozbudowanej i wielostronnej polityki społecznej (...)” do strony 11: „(...) model instytucjonalno-redystrybucyjny” (to samo: *Polska polityka rodzinna w okresie przemian...*, ss. 27-31, większa czcionka). Podobieństw jest oczywiście znacznie więcej i gdybym chciała je tu wszystkie przytoczyć, musiałabym praktycznie przepisać większą część Rozdziału I. Także i w tej monografii nie obyło się bez wniosków na bardzo ogólnym poziomie.

Jeśli chodzi o „problemy w zdefiniowaniu polityki społecznej” (s. 9), to tym aspektem i to z sukcesem zmierzył się swego czasu Prof. Ryszard Szarfenberg w rozdziale *Definicje, zakres i konteksty polityki społecznej*, [w:] G. Firlit-Fesnak, M. Szyłko-Skoczny (red.), *Polityka społeczna*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2007, 21-36). Kandydatka wbrew temu, co zdaje się deklarować, nie odróżnia polityki rodzinnej jako działalności praktycznej od polityki społecznej jako dociekania naukowego. W każdym razie, wbrew intencjom, nie wyjaśnia tego dostatecznie jasno (s. 8-9).

Trzeci obszar zainteresowań habilitantki to polityka oświatowa i edukacyjna. Jako osiągnięcie w tym obszarze Habilitantka podaje uczestnictwo w projekcie systemowym *Przywództwo i zarządzanie w oświacie – opracowanie i wdrożenie systemu kształcenia i doskonalenia szkół/placówek* (2013-2015) oraz współautorstwo pakietów szkoleniowych. Są to opracowania programów kształcenia i jako takie zostały wymienione w innym miejscu Autoreferatu (Osiągnięcia popularyzujące wiedzę, s. 63). Ważna w dorobku naukowym, jak zaznacza Habilitantka, jest monografia *Wyzwania przywództwa i zarządzania edukacyjnego* (Monografie i Studia Instytutu Spraw Publicznych UJ, Kraków, 2016). Jest to monografia wieloautorska: w sumie nad monografią pracowało łącznie z Habilitantką 8 (słownie: ośmiu) autorów. Dochodzą do tego artykuły opublikowane w materiałach pokonferencyjnych oraz współautorskie rozdziały: *Dyrektor szkoły jako lider w środowisku lokalnym* i *Dyrektor jako lider w zmieniającej się przestrzeni mediów*.

Artykuł *Universities of the Third Age and their role in activating older people in Poland* (artykuł, współautorstwo), choć dotyczy edukacji osób starszych na przykładzie UTW, zaliczyłabym jednak do obszaru zainteresowań Habilitantki związanych z polityką senioralną. Zwłaszcza, że większą część artykułu zajmuje opis sytuacji demograficznej w Polsce, funkcjonowania osób starszych w społeczeństwie, jest też nawiązanie do polityki senioralnej.

Ostatni obszar zainteresowań to zarządzanie publiczne i partycypacja społeczna. Ponieważ nie jestem specjalistką w tym zakresie, to nie podejmuję się w sposób precyzyjny i profesjonalny ocenić dorobku Habilitantki. Moje uwagi mogłyby być jedynie ogólne, bez wnikania w meritum. Nie posiadając wiedzy eksperckiej w zakresie zarządzania publicznego, nie będę się zatem wypowiadała na temat merytorycznej strony tej części dorobku Habilitantki.

To, co można zaobserwować, oceniając dorobek Habilitantki, to występujące powtórzenia i podobieństwa. Tytułem przykładu:

Lp.	Publikacje	Powtórzenia	Strony
1.	<i>Polska polityka rodzinna...</i> (2019) <i>Problematyka rodziny w dokumentach strategicznych polskich województw...</i> (2016)	„Współcześnie, wśród kluczowych wyzwań (...) z utrzymaniem wysokiej rangi rodziny w systemie wartości”.	25-26 127
2.	<i>Polska polityka rodzinna...</i> (2019) <i>Zaufanie jako wartość w polityce społecznej wobec osób starszych</i> (2018)	„Śluszność prowadzenie rozbudowanej i wielostronnej polityki społecznej (...) nadal dominuje model instytucjonalno-redystrybucyjny”.	27-31 9-11
3.	<i>Polska polityka rodzinna...</i> (2019) <i>Zaufanie jako wartość w polityce społecznej wobec osób starszych</i> (2018)	„(...) w zależności od sprawującej władzę w danym kraju opcji politycznej, której przedstawiciele wybierani są zwykle w demokratycznych wyborach, obserwuje się występowanie poglądów liberalnych, socjalnych, a współcześnie najczęściej pośrednich”.	28. 10
4.	<i>Zaufanie jako wartość w polityce społecznej wobec osób starszych</i> (2018) <i>Nowoczesne zarządzanie publiczne a wartość publiczna w instytucjach polityki społecznej</i> (2016)	„Pojęcie wartości publicznej zostało wprowadzone przez Marka H. Moore’a (...), że ma ono wartość publiczną”	21 164

Oczywiście, poruszając się w określonych obszarach badawczych, nie unikniemy powtórzeń. Nie powinny jednak mieć one charakteru literalnego, dosłownego. W każdym kolejnym tekście, pracy badacz powinien pokazać, że zarówno on sam, jak i jego warsztat pracy podlega znacznej ewolucji.

V. Osiągnięcia dydaktyczne, udział w organizacji życia naukowego, popularyzacja nauki oraz współpraca międzynarodowa

Dr Agnieszce Szczudlińskiej-Kanoś powierzono w Jej macierzystej uczelni wiele obowiązków dydaktycznych, o czym świadczy liczba prowadzonych przez Kandydatkę zajęć ze studentami. Są to wykłady, ćwiczenia, konwersatoria oraz seminarium. W sumie jest to 14 przedmiotów, wliczając w to seminaria licencjackie i magisterskie. Prowadzone przez Panią Doktor przedmioty, choć mieszczą się w szeroko pojętych naukach społecznych, są jednak na tyle różnorodne (Autoreferat, s. 60), że wymagałyby od każdego nauczyciela akademickiego dużego nakładu pracy. Wszystkie mieszczą się w obszarach zainteresowań Kandydatki.

Przedmioty, o których mowa w Autoreferacie, prowadzone są przez Habilitantkę na studiach I i II stopnia na czterech kierunkach:

1. polityka społeczna,
2. zarządzanie organizacjami publicznymi i obywatelskimi,
3. zarządzane publiczne,
4. zarządzanie zmianą publiczną.

Oprócz wymienionych kierunków, Kandydatka jest/była zaangażowana w kształcenie podyplomowe na dwóch kierunkach:

1. zarządzanie projektami i funduszami UE, konwersatorium: budowanie zespołu jako zadanie menedżerskie (2013-2016),
2. zarządzanie w wymiarze sprawiedliwości, wykład: zarządzanie zespołem projektowym.

Z innych osiągnięć dydaktycznych Dr Agnieszki Szczudlińskiej-Kanoś wymienić należy:

1. od roku 2012 promotorstwo 80 (słownie: osiemdziesięciu) prac licencjackich,
2. 2013-2020: recenzje 127 (słownie stu dwudziestu siedmiu) prac licencjackich.

Habilitantka jest także promotorką (8 prac magisterskich) oraz recenzentką (6 prac magisterskich). Przewodniczyła również komisjom licencjackim i magisterskim.

W ramach informacji na temat działalności organizacyjnej, na uwagę zasługuje fakt, że Kandydatka dwukrotnie pełniła funkcję kierownika studiów podyplomowych na kierunkach: zarządzanie projektami i funduszami UE (2013-2016) oraz asystent rodziny (2013-2015). W latach 2016-2018 Dr Szczudlińska-Kanoś w ISP WZiKS UJ pełniła funkcję kierownika studiów I i II stopnia na kierunku polityka społeczna.

Do działalności organizacyjnej przypisać należy także organizację konferencji naukowych. Dr Szczudlińska-Kanoś ma na swoim koncie członkostwo w komitetach organizacyjnych dwóch konferencji: ogólnopolskiej w 2011 i międzynarodowej w 2012 roku. Obie odbyły się w Krakowie (szczegóły: Autoreferat, s. 62).

Z Autoreferatu (ss. 63-66) można się również dowiedzieć, że Kandydatka brała udział w opracowywaniu programów kształcenia. W latach 2013-2015 współpracowała przy projekcie realizowanym w partnerstwie z UJ oraz Ośrodkiem Rozwoju Edukacji. Projekt *Przywództwo i zarządzanie w oświacie – opracowanie i wdrożenie systemu kształcenia i doskonalenia dyrektorów szkół/placówek* był współfinansowany ze środków UE. Rola Kandydatki polegała na opracowaniu rozwiązań w zakresie kształcenia kadry kierowniczej szkół/placówek w środowisku lokalnym. Efektem tych prac są materiały dydaktyczne w postaci trzech pakietów szkoleniowych (Autoreferat, s. 63).

Kandydatka udzielała się także przy opracowywaniu autorskich programów studiów (Asystent rodziny), jako członkini zespołu odpowiedzialnego za opracowanie wdrożenia oraz przegląd programu na kierunku polityka społeczna.

Habilitationka dała się także poznać jako nieustrudzona popularyzatorką wiedzy, czego wyrazem są wykłady przeprowadzone na różnych uczelniach, udział w spotkaniach i dyskusjach podczas staży naukowych i wizyt studyjnych.

Przy tak dużym zaangażowaniu w pracę dydaktyczną, organizacyjną i popularyzatorską Habilitationka znajduje jeszcze czas na współpracę z otoczeniem gospodarczym. Dr Szczudlińska-Kanoś występuje jako ekspert – konsultant w licznych projektach. Ich szczegółowa lista wraz ze wskazaniem, czego dotyczyły, znajduje się na stronie 65 Autoreferatu.

W przypadku Dr Szczudlińskiej-Kanoś widoczne są też próby umiędzynarodowienia dorobku. Oprócz publikowania we wspomnianym wcześniej czasopiśmie, Kandydatka odbyła w latach 2015-2017 staże badawcze, naukowe (2) i dydaktyczne w Aleksandro Stulginskio Universitetas, Faculty of Economics nad Management, The Bussines and Rural Development Management Institute, Kaunas, Lithuania. Odbyła również wizyty studyjne w ramach projektu systemowego *Przywództwo i zarządzanie w oświacie* (2013, Dublin).

Zdobyte doświadczenie Kandydatka wykorzystuje, prezesując od roku 2019 Towarzystwu Naukowemu Współczesnego Zarządzania.

Za swoją pracę we wskazanych w punkcie VI. obszarach Dr Szczudlińska-Kanoś była kilkakrotnie wyróżniana przez JM Rektora UJ zarówno za osiągnięcia naukowe, jak i za działalność organizacyjną.

VI. Uwagi końcowe

Habilitationkę wyróżnia duża aktywność naukowa, potwierdzona liczbą monografii, artykułów w czasopismach naukowych, udziałem w konferencjach krajowych i międzynarodowych. Taka postawa z pewnością zasługuje na to, by ją docenić: w niespełna 10 lat, licząc od chwili zatrudnienia na UJ do 2019 roku – wydanie monografii, będącej osiągnięciem naukowym.

Po pierwsze – nie tak trudno o tak dużą liczbę publikacji od uzyskania stopnia naukowego doktora, skoro większość z nich jest dwu- a nawet wieloautorska. Dla przejrzystości sporządziłam tabelę, ograniczając się jedynie do monografii, rozdziałów w monografiach i artykułów w czasopismach.

Lp.	Data publikacji	Monografia	Liczba współautorów
1.	2019	<i>Polska polityka rodzinna w okresie przemian. Kontekst krajowy i międzynarodowy</i>	1
2.	2018	<i>Zaufanie jako wartość w polityce społecznej wobec osób starszych</i>	2
3.	2016	<i>Wyzwania przywództwa i zarządzania edukacyjnego</i>	8
4.	2016	<i>Obszary zarządzania publicznego</i>	8
5.	2016	<i>Wybrane aspekty zarządzania procesowego w administracji publicznej</i>	6
6.	2016	<i>Participation as management tool in local government units</i>	6
7.	2013	<i>Regionalne elity polityczne w Polsce</i>	1
8.	2011	<i>Marketing polityczny w regionie</i>	1

Lp.	Data publikacji	Rozdziały w monografiach	Liczba współautorów
1.	2017	<i>Social participation in the process...</i>	3
2.	2017	<i>Regionalization and the functioning of Polish local administration</i>	1
3.	2016	<i>Nowoczesne zarządzanie publiczne a wartość publiczna...</i>	2
4.	2016	<i>Zabezpieczenie społeczne osób starszych...</i>	1
5.	2015	<i>Dyrektor szkoły jako lider w środowisku lokalnym</i>	2
6.	2015	<i>Dyrektor szkoły jako lider w przestrzeni mediów</i>	2
7.	2014	<i>Polityka europejska wobec problemu starzejącego się społeczeństwa...</i>	2
8.	2013	<i>Reprezentacja czy partycypacja...</i>	1
9.	2012	<i>Unconventional marketing...</i>	1

Lp.	Data publikacji	Artykuły w czasopiśmie naukowych	Liczba współautorów
1.	2019	<i>Legitimization of pension...</i>	2
2.	2018	<i>The levels of trust...</i>	2
3.	2018	<i>Participiom of citizens...</i>	3
4.	2017	<i>Wyzwania polskiego systemu emerytalnego...</i>	1
5.	2016	<i>Partycypacyjny wymiar powiatowych strategii...</i>	2
6.	2016	<i>Problematyka rodzinna w dokumentach strategicznych...</i>	2
7.	2016	<i>Polityka rodzinna w strategiach...</i>	2
8.	2015	<i>Young people in the labor...</i>	2
9.	2015	<i>Zarządzanie partycypacyjne we wspólnotach lokalnych</i>	2
10.	2015	<i>Polish pension system...</i>	2
11.	2015	<i>»Young family« as the subject...</i>	2
12.	2015	<i>Family policy as a postulate...</i>	2
13.	2015	<i>Aktywizacja osób starszych...</i>	2
14.	2014	<i>Polityka społeczna I rynek pracy w świetle...</i>	2
15.	2014	<i>Social issues in the program's...</i>	2
16.	2014	<i>Problem starzejącego się społeczeństwa w dokumentach strategicznych..</i>	2
17.	2013	<i>Wspólnoty lokalne wobec...</i>	1
18.	2012	<i>Polityczne uwarunkowania świadczeń usług społecznych</i>	1
19.	2011	<i>Organizacje pozarządowe w marketingu...</i>	1

Łatwo zauważyć, że Kandydatka ma w swoim dorobku niewiele prac, których jest jedyną autorką. Są to: 3 monografie (na 8), 4 rozdziały w monografiach (na 9) i 4 artykuły (na 19). Tylko w 2016 roku Kandydatka opublikowała aż 4 monografie. Do tego należy jeszcze dodać 2 rozdziały w monografiach naukowych wydanych w tym samym roku. Przy czym w 2015 jest to 6 artykułów i 2 rozdziały. Dodając do tego prowadzenie zajęć ze studentami oraz innego rodzaju działalność naukową i tę związaną z wykonywaną pracą jest to wynik działający na wyobraźnię. Zaznaczę, że osobiście nie jestem przeciwniczką wspólnego pisania. Ma to istotne znaczenie zwłaszcza wtedy, gdy utworzony zostaje zespół badawczy.

Po drugie, strona warsztatowa i językowa również pozostawia pewien niedosyt. Jak już pisałam, wiele zdań ma charakter prawd oczywistych. Podstawą warsztatu naukowego powinna też być precyzja w formułowaniu myśli, tymczasem zarówno w monografii – osiągnięciu naukowym, jak i w pozostałym dorobku, występują zdania – nazwę je – „nieoczywistymi”. Ponadto w warstwie językowej nadużywane są zwroty typu: „szereg różnych czynników”, „szereg problemów”, „szereg uwarunkowań”, „kluczowe elementy”, „kluczowe wyzwania” „póki co”.

Po trzecie, w różnych publikacjach pojawiają się strony z kopiami całych akapitów. Zmiana szyku zdania czy zastosowanie synonimów nie powoduje, że mamy do czynienia z innym tekstem lub jego fragmentem. Oczywiście faktów nie zmienimy. Pisząc jednak nawet na ten sam temat, jako osoby zajmujące się określonym zagadnieniem, powinniśmy pokazać nasz rozwój naukowy, a to powinno znaleźć odbicie w tym, co i jak piszemy.

Po czwarte i najważniejsze – analiza monografii *Polska polityka rodzinna w okresie przemian. Kontekst krajowy i międzynarodowy*, wskazanej przez Dr Agnieszkę Szczudlińską-Kanoś jako główne osiągnięcie naukowe nie pozwala stwierdzić, że stanowi ona znaczny wkład w rozwój dyscypliny, określonej przez Habilitantkę we Wniosku.

Pozytywna końcowa ocena w postępowaniu habilitacyjnym jest warunkowana spełnieniem przez Kandydatkę kryteriów określonych we wskazanych w pkt I. ustawach odnośnie całości dorobku. W moim przekonaniu i zgodnie z posiadaną przeze mnie wiedzą, wskazane osiągnięcie naukowe nie spełnia tych wymogów, czemu dałam wyraz w recenzji. W odniesieniu do pozostałej działalności Habilitantki mogę wyrazić jedynie uznanie, co nie zmienia faktu, że wobec konieczności uwzględnienia wymogów ustawowych nie mogę pozytywnie ocenić dorobku w sensie jego znacznego wkładu w rozwój dyscypliny.

VII. Konkluzja

Na podstawie przeprowadzonej analizy załączonej przez Habilitantkę dokumentacji stwierdzam, że przedłożony dorobek naukowy i aktywność badawcza mieszczą się w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie nauki o polityce i administracji. Jednak bliższa analiza dorobku Dr Agnieszki Szczudlińskiej-Kanoś, a w szczególności wskazanego osiągnięcia naukowego, jakim jest monografia *Polska polityka rodzinna w okresie przemian. Kontekst krajowy i międzynarodowy*, nie pozwala mi jednoznacznie stwierdzić, że na tym etapie Habilitantka spełnia wymagania, o których mowa w przytoczonych przepisach.

W związku z tym stwierdzam, że przedłożony do oceny dorobek naukowy Pani Dr Agnieszki Szczudlińskiej-Kanoś nie spełnia wymagań określonych w art. 16 ust. 1 i ust. 2 oraz art. 18a ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki.

Katarzyna Smorska